

Pędzą konie – Golec uOrkiestra

Tam, gdzie wielka niewiadoma,
Tam, skąd pływają do nas dni,
Jak w rydwanie zaprzęzeni,
Gnamy razem ja i ty
Wóz po dziurach się kolacze,
Los niepewny dla mnie masz,
Lecz nic na to nie poradzę,
Pierwsze skrzypce w sercu grasz

Pędzą konie po betonie w szarej mgle,
Chociaż czasem jest nam dobrze, czasem źle
Jesteś dla mnie wielką damą,
Ta jedyna, ta wybrana
I jak nikt na całym świecie kocham cię

Tyś na wojnie się nie bała
Od armatnich gwałtowności,
Jak narkotyk, pomagałaś
Najtrudniejszy znosić ból
Choć nie mogę cię zobaczyć,
Bo przede mną chowaś twarz,
Mocno czuję, jak codziennie
Przy moim boku wiernie trwasz

Pędzą konie po betonie w szarej mgle,
Chociaż czasem jest nam dobrze, czasem źle
Jesteś dla mnie wielką damą,
Ta jedyna, ta wybrana
I jak nikt na całym świecie kocham cię

Ty do nieba żywcem bierzesz
Tych, co wierni tobie są
Wszyscy twoi oblubieńcy
Na twoich piersiach słodko śpią
Decybeli nie zaliczasz,
Gdy rozgrzany skacze tłum

Dobrze bawic sie, gdy jestes
Jak z "kalasza" bum bum bum, heja!

Pedza konie po betonie w szarej mgle,
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle
Jestes dla mnie wielka dama,
Ta jedyna, ta wybrana
I jak nikt na calym swiecie kocham cie

Pedza konie po betonie w szarej mgle,
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle
Jestes dla mnie wielka dama,
Ta jedyna, ta wybrana
I jak nikt na calym swiecie kocham cie

-----instrumental-----

Pedza konie po betonie w szarej mgle,
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle
Jestes dla mnie wielka dama,
Ta jedyna, ta wybrana
I jak nikt na calym swiecie kocham cie

Pedza konie po betonie w szarej mgle,
Chociaz czasem jest nam dobrze, czasem zle
Jestes dla mnie wielka dama,
Ta jedyna, ta wybrana
Hej! Muzyczko moja mila
Ko-cham-cie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych